

Sygn. akt I ACa 1023/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec (spr.)
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska SSA Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. Z.**

przeciwko **(...)w O.**

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 29 września 2014 r. sygn. akt I C 479/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 135 (sto trzydzieści pięć) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Powód K. Z. po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska wniósł o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej (...) w O. nr (...) o wykluczeniu go z grona członków Spółdzielni. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 29 września 2014 r. uchylił tę uchwałę i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

(...) w O. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie m.in. sprzedaży detalicznej artykułów i produktów spożywczych oraz sprzedaży detalicznej mebli i sprzętu gospodarstwa domowego. K. Z. jest wieloletnim członkiem Spółdzielni, ponadto w okresie od 1 grudnia 2009 r. do 31 stycznia 2011 r. pełnił funkcję członka Zarządu, będąc zatrudniony w tym

charakterze na pół etatu. Prezesem Zarządu był wówczas B. W.. Od 1 lutego 2011 r. funkcję prezesa Spółdzielni pełni J. P.. Od daty powołania nowego prezesa w Spółdzielni powstał głęboki konflikt. Członkowie Spółdzielni podzielili się na dwie grupy: zwolenników nowego prezesa Zarządu oraz jego przeciwników i do tej grupy należał powód.

Na posiedzeniu Zarządu 30 marca 2011r. podjęto decyzję o wystąpieniu z wnioskiem do Rady Nadzorczej o wykluczenie kilku członków Spółdzielni, w tym K. Z.. Pismo to zostało przedstawione Radzie Nadzorczej do rozpatrzenia na posiedzeniu w dniu 7 kwietnia 2011 r. W związku z wezwaniem Zarządu do udokumentowania przedstawionych zarzutów termin rozpoznania wniosku przełożono na 20 kwietnia 2011r. Wówczas odbyło się posiedzenie, na którym rozpatrywano wnioski o wykluczenie z grona członków. W trakcie posiedzenia przedstawiono im zarzuty będące podstawą wniosków o wykluczenie i wysłuchano ich. W stosunku do powoda jako przyczyny uzasadniające wykluczenie go podano między innymi niekorzystną sprzedaż pawilonu handlowego w W., spadek obrotów w Piekarni czy też wydzierżawianie magazynów bez zawarcia stosownej umowy. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej 30 maja 2011 r. odbyło się głosowanie nad wnioskami Zarządu o wykluczenie K. Z. i innych członków. Powód nie został wykluczony ze Spółdzielni. Za wykluczeniem głosowały dwie osoby, przeciw oddano cztery głosy, a jeden głos był nieważny. 29 sierpnia 2011 r. Zarząd wystąpił ponownie o wykluczenie powoda. Przytoczył tożsamą argumentację, która była podstawą poprzedniego wniosku. Rozpatrzenie tego wniosku miało nastąpić na posiedzeniu Rady Nadzorczej 4 listopada 2011r., jednak w trakcie posiedzenia Przewodniczący zaproponował, aby Rada Nadzorcza zweryfikowała, czy stawiane członkom Spółdzielni zarzuty są udokumentowane i zasugerował, aby decyzję w przedmiocie wykluczenia podjąć na najbliższym posiedzeniu. Nie wyznaczono terminu następnego posiedzenia Rady Nadzorczej. 30 listopada 2011 r. do Prezydium Rady Nadzorczej wpłynęło pismo czterech członków Rady zawierające wniosek o zwołanie jej plenarnego posiedzenia 8 grudnia 2011 r. w celu dokończenia wcześniejszego posiedzenia.

4 grudnia 2011r. ówczesny Przewodniczący Rady Nadzorczej A. C. i dwaj członkowie: M. S. i Z. R. zdecydowali, że najbliższe posiedzenie odbędzie się 20 grudnia 2011 r. Na ten dzień zaplanowano głosowanie nad wnioskiem Zarządu o wykluczenie członków. Zawiadomienie o terminie zostało wysłane do pozostałych członków Rady Nadzorczej.

8 grudnia 2011 r. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej (...), w którym brało udział jedynie czterech spośród siedmiu jej członków: Z. R., L. J., D. C. i Z. K.. Nieobecni członkowie nie zostali powiadomieni o terminie posiedzenia. Podjęto wówczas uchwały o wykluczeniu z członkostwa K. Z., T. G. i K. R.. Wykluczeni członkowie nie zostali zawiadomieni o terminie posiedzenia, nie przedstawiono im podstaw wykluczenia, nie zostali również wysłuchani przed podjęciem decyzji w tym przedmiocie.

K. Z. został wykluczony ze Spółdzielni uchwałą Rady Nadzorczej Nr (...) z dnia 8 grudnia 2011 r. Jako przyczyny wykluczenia w uchwale wskazano, że: pełniąc funkcję członka Zarządu spowodował znaczny spadek w obrotach sklepów i piekarni, co było bezpośrednią przyczyną znacznego pogorszenia wyniku finansowego(...); jako członek Zarządu wyraził zgodę na sprzedaż pawilonu handlowego w W., co uczyniono bezzasadnie i poniżej wartości rynkowej nieruchomości; brał udział w działaniach Zarządu zmierzających do sprzedaży działki przy ul. (...) w O. bez zgody Walnego Zgromadzenia oraz nie doprowadził do uruchomienia wielkopowierzchniowego sklepu w O., co w połączeniu ze zlikwidowaniem trzech sklepów (w O. i J.) spowodowało częściowe przejęcie rynku zbytu przez konkurencję pozwaną; niewłaściwie zarządzał kadrami, co spowodowało znaczny spadek produkcji w piekarni i cukierni, w tym akceptował zwolnienie wieloletniego, dobrego kierownika piekarni i w jej miejsce zatrudnił J. S., który wcześniej został zwolniony ze Spółdzielni za kradzież; doprowadził do wynajmowania przez kilka miesięcy bez zawarcia umowy magazynu przy ul. (...) nie pobierając z tego tytułu żadnych opłat na rzecz pozwaną; uporczywie nie przestrzegał prawa spółdzielczego i wewnątrzspółdzielczego, zwoływał zebrania Grup Członkowskich świadomie pomijając wszystkich nieprawomocnie wykluczonych członków; akceptował fałszowanie dokumentacji kadrowo-płacowej w sprawie J. W. i N. K.; nieprawidłowo podjął uchwałę o przyjęciu w poczet spółdzielców K. W. mimo, że nie spełnił on wszystkich wymogów formalnych; wielokrotnie podważał autorytet Walnego Zgromadzenia, mianowicie w sposób nieuzasadniony zawiadamiał organy ścigania o popełnianiu przestępstw w związku z działalnością pozwaną, czynnie wspierał innych członków w sporządzaniu i wnoszeniu do różnych instytucji zawiadomień o nieprawdziwych zdarzeniach, co naruszyło dobre imię Spółdzielni.

Jako podstawę prawną wykluczenia wskazano § 22 oraz § 21 ust. 1 i ust. 2 pkt 4 i 5 Statutu Spółdzielni. K. Z. został pouczony o przysługującym mu prawie do złożenia odwołania w trybie postępowania wewnątrzspółdzielczego do Walnego Zgromadzenia, które należy wnieść w formie pisemnej w terminie 2 tygodni od daty doręczenia uchwały wraz z uzasadnieniem. Wbrew postanowieniom statutowym nie pouczono go, jakie są skutki niedochowania tego terminu. Uchwałę Rady Nadzorczej powód otrzymał 22 grudnia 2011 r. 30 grudnia 2011 r. złożył odwołanie do Walnego Zgromadzenia.

16 marca 2012 r. zwołano Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni. Porządek obrad przedstawiony w zaproszeniu obejmował m. in. rozpatrzenie odwołań od uchwał o wykluczeniu z członkostwa w Spółdzielni. Na dzień zwołanego Zgromadzenia uprawnionych do głosowania było 69 członków, uczestniczyło 61.

Przedstawiony przez Zarząd porządek obrad Zgromadzenia nie obejmował punktu dotyczącego rozpatrzenia odwołań od uchwał Rady Nadzorczej o wykluczeniu. W związku z tym w trakcie przedstawiania przez Przewodniczącego porządku obrad jeden z członków Spółdzielni złożył wniosek, aby uzupełnić go o ten punkt. Za przyjęciem zmienionego porządku obrad głosowały 33 osoby, przeciw było 19. Uczestniczący w Zgromadzeniu adwokat poinformował obecnych, że wobec zmiany porządku obrad podejmowane uchwały będą dotknięte nieważnością. Po dokonaniu wyboru komisji wnioskowej i mandatowo-skrutacyjnej Prezes Zarządu Spółdzielni zażądał od Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia przekazania mu listy obecności, wskazując, że chce się z niej wykreślić jako członek uczestniczący w tym zebraniu. Przewodniczący odmówił wydania listy. Prezes Zarządu wraz z kilkoma członkami opuścili salę obrad. Pozostało 32 członków, stąd Walne Zgromadzenie nie było władne podejmować decyzji braku quorum. Mimo tego przewodniczący Zgromadzenia stwierdził, że zebranie może być kontynuowane.

W trakcie obrad przeprowadzono głosowanie nad odwołaniem członków Rady Nadzorczej skutkujące podjęciem uchwał o odwołaniu czterech członków Rady Nadzorczej: Z. K., Z. R., L. J. i D. C.. W miejsce odwołanych powołano R. P., K. R., M. G. i B. N..

Rada Nadzorcza uchwałą Nr (...) z 11 kwietnia 2012 r. odwołała J. P. z funkcji prezesa Zarządu z dniem 11 kwietnia 2012 r., odwołała także dotychczasowego członka Zarządu T. M. (uchwała nr (...)) oraz oddelegowała ze swego grona sekretarza M. S. do pełnienia funkcji p.o. prezesa Zarządu do czasu rozstrzygnięcia ogłoszonego konkursu na nowego prezesa (uchwała nr (...)). 13 kwietnia 2012 r. Spółdzielnia złożyła wniosek do Sądu Rejonowego w Olsztynie o zmianę składu osobowego Rady Nadzorczej - wykreślenie odwołanych oraz wpisanie powołanych. Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2012 r. referendarz sądowy przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie oddalił wniosek o dokonanie zmian w rejestrze wskazując, że uchwały o zmianie składu Rady Nadzorczej zostały podjęte niezgodnie z art. 41 § 2 Prawa spółdzielczego, bowiem w chwili podejmowania uchwał nie było wymaganego quorum (co najmniej połowy uprawnionych do głosowania).

Na 29 czerwca 2012r. wyznaczono kolejne posiedzenie Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni. Porządkiem obrad objęto m.in. rozpatrzenie odwołań od wykluczenia z członkostwa. 29 czerwca 2012r. posiedzenie Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni nie odbyło się z uwagi na niemożliwość wyboru Przewodniczącego.

Pismem z dnia 29 czerwca 2012 r. i 20 lipca 2012 r. grupa członków Spółdzielni zwróciła się do Zarządu Spółdzielni o zwołanie najbliższego Walnego Zgromadzenia, na którym będą mogły zostać rozpatrzone odwołania od uchwał Rady Nadzorczej. Na konieczność jego zwołania zwracał uwagę Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni (...), który powiadomił Zarząd i Radę Nadzorczą Spółdzielni, że nie ma powodów, by zebranie zwołane zgodnie z żądaniem członków nie mogło się odbyć, wyznaczając termin 30 stycznia 2013 r. jako ostateczny. Pismem z 28 lutego 2013 r. Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni (...) poinformował, że nie zwołał Walnego Zgromadzenia z uwagi na brak aktualnego wykazu członków.

Po interwencji Krajowej Rady Spółdzielczej, Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni (...) na 16 kwietnia 2013 r. zostało zwołane Walne Zgromadzenie, na którym przyjęto bilans oraz sprawozdanie za rok 2010 - 2012. Zostało przeprowadzone do momentu przystąpienia do głosowania nad odwołaniami członków od decyzji Rady Nadzorczej o

wykluczeniu. Wówczas część spółdzielców, w tym prezes Zarządu J. P. i popierający go członkowie Rady Nadzorczej, opuścili salę obrad i z powodu braku kworum przerwano zebranie.

W sprawie niezwoływania walnego zgromadzenia członków spółdzielni w okresie od 19 maja 2011r. do 11 października 2012r. i w okresie od 12 października 2012 r. było prowadzone postępowanie karne, które zakończyły się umorzeniem.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo o uchylenie zaskarżonej uchwały zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności rozważał, czy powód dochował terminu do zaskarżenia uchwały. Wyraził pogląd, że wniesienie odwołania od uchwały Rady Nadzorczej do Walnego Zgromadzenia zawieszało do dnia zakończenia postępowania wewnątrzspółdzielczego bieg terminów zawitych do zaskarżenia uchwały do Sądu, jednak okres ten nie mógł być dłuższy niż jeden rok od dnia, w którym organ odwoławczy powinien rozpatrzyć odwołanie (§ 53 ust. 2 Statutu pozwanej Spółdzielni). Oznacza to, że wobec niepodjęcia decyzji w przedmiocie odwołania przez Walne Zgromadzenie, przewidziany 6 tygodniowy termin do zaskarżenia uchwały do sądu rozpoczynał bieg dopiero od dnia, w którym mijał termin jednego roku od daty złożenia odwołania.

Analizując treść § 22 ust. 3 Statutu Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że przewidziane w tym przepisie pouczenie o sposobie zaskarżenia uchwały powinno zawierać informację o dwóch możliwych tego sposobach, tj. o prawie złożenia odwołania do Walnego Zgromadzenia oraz o prawie bezpośredniego zaskarżenia uchwały Rady Nadzorczej do sądu w terminie sześciu tygodni od daty doręczenia członkowi uchwały o wykluczeniu wraz z uzasadnieniem. Podkreślił, że termin do zaskarżenia uchwały może rozpocząć bieg tylko wtedy, gdy członek otrzymujący uchwałę o wykluczeniu zostanie pouczony w sposób prawidłowy o sposobie zaskarżenia. Tymczasem zawiadomienie doręczone powodowi zawierało tylko pouczenie o możliwości odwołania się w trybie postępowania wewnątrzspółdzielczego, nie zawierało natomiast informacji o skutkach niedochowania terminu i możliwości zaskarżenia uchwały do sądu. Pouczenie o sposobie zaskarżenia uchwały było nieprawidłowe, a jego wadliwość była na tyle istotna, że nie mogła doprowadzić do rozpoczęcia biegu terminu do zaskarżenia uchwały do sądu. Dlatego Sąd uznał, że pozew o uchylenie uchwały został wniesiony w terminie.

Sąd zwrócił również uwagę, że wpływ na sposób dochodzenia przez powoda jego praw miało zachowanie organów pozwanej Spółdzielni - niezwoływanie Walnych Zgromadzeń lub uniemożliwianie ich przeprowadzenia. Podkreślił, że 16 marca 2012 r. odbyło się prawidłowo zwołane Walne Zgromadzenie, w którego porządku obrad ujęto m.in. rozpatrzenie odwołań powodów od uchwał o ich wykluczeniu. Wprawdzie w trakcie Zgromadzenia przegłosowano nowy porządek obrad, nie było jednak przeszkód, aby poddać pod głosowanie kwestię związaną z rozpatrzeniem odwołań, gdyż nieważne byłyby jedynie uchwały podjęte w sprawach nieujętych pierwotnym w porządku obrad. Przez kolejne miesiące organy pozwanej nie zwoływały skutecznie żadnego zgromadzenia, mimo wniosków członków. Ocenił, że takie działanie nie było przypadkowe i miało na celu usankcjonowanie stanu wynikającego z nieprawidłowo podjętej 8 grudnia 2011 r. uchwały Rady Nadzorczej poprzez uniemożliwienie terminowego złożenia pozwu do sądu. Kolejne Walne Zgromadzenie zostało zwołane dopiero na 16 kwietnia 2013 r., już po upływie sześciu tygodni do zaskarżenia uchwał do sądu, liczonych od dnia, w którym upływał termin jednego roku od daty wniesienia odwołania. Na tym zebraniu nie przystąpiono do głosowania nad punktem obejmującym rozpatrzenie odwołań, bowiem z nieznanых powodów część członków opuściła salę obrad i z powodu braku quorum nie można było podjąć uchwał.

Odnosząc się materialnych aspektów uzasadnienia uchwały o wykluczeniu powoda ze Spółdzielni Sąd wskazał, że wniosek z 29 sierpnia 2011 r. był kolejnym wnioskiem Zarządu Spółdzielni o wykluczenie K. Z.. Wniosek ten został oparty na tożsamyach podstawach, które stanowiły podstawę wcześniejszego wniosku z 30 marca 2011r. Wniosek z 30 marca 2011 r., rozpoznany został przez Radę Nadzorczą, która na posiedzeniu z dnia 30 maja 2011 r. nie uwzględniła go. Zaznaczył, że wskazane w treści uchwały zastrzeżenia odnośnie działalności powoda niemal w całości odnoszą się do jego pracy w charakterze członka Zarządu, którym nie był od stycznia 2011 r., więc w pewnym sensie utraciły swoją aktualność. Złożenie kolejnego wniosku o wykluczenie powinno skutkować wszczęciem procedury, jaka obowiązuje przy podejmowaniu przez Radę Nadzorczą uchwały o wykluczeniu, w szczególności powiadomienia powoda o terminie

posiedzenia Rady, przedstawienia mu przyczyn wykluczenia i umożliwienia mu ustosunkowania się do nich. (§ 22 ust. 2 Statutu). Wbrew Regulaminowi Rady Nadzorczej (...) w O. o terminie posiedzenia Rady Nadzorczej z 8 grudnia zostali zawiadomieni tylko czterej spośród siedmiu członków. Czworo Członków Rady Nadzorczej postanowiło podjąć decyzję w przedmiocie wykluczenia powoda bez zawiadomienia i bez udziału pozostałych członków Rady Nadzorczej. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że waga tych uchybień była na tyle poważna, że mogła mieć wpływ na treść uchwały i już wyłącznie przyczyny formalne uzasadniały uchylenie zaskarżonych uchwał jako sprzecznych z postanowieniami Statutu (§ 22 ust. 2) oraz dobrymi obyczajami.

Sąd przeanalizował również merytoryczne przesłanki, które miały uzasadniać wykluczenie powoda ze Spółdzielni. Odwołując się do treści art. 24 § 2 ustawy z 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze wskazał, że wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawienie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, przy czym to Statut określa przyczyny wykluczenia. Zaskarżona nr (...) uchwała Rady Nadzorczej stawiała powodowi zarzuty, które zostały następująco ocenione:

1) pełniąc funkcję członka Zarządu spowodował znaczny spadek w obrotach sklepów i Piekarni, co było bezpośrednią przyczyną znacznego pogorszenia wyniku finansowego Spółdzielni. Sąd uznał, że z uwagi na brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały konkretnych okoliczności mających świadczyć o „spowodowaniu znacznych spadków w obrotach” niemożliwe było dokonanie oceny słuszności postawionego zarzutu. Pozwana wykazała, że w 2010 r. doszło do pogorszenia wyników finansowych Spółdzielni, ale nie przedstawiła żadnych dowodów, że ich bezpośrednią przyczyną było nieprawidłowe i zawinione zachowanie powoda.

2) wyraził zgodę na sprzedaż pawilonu handlowego w W., co uczyniono bezzasadnie i poniżej wartości rynkowej nieruchomości. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że w przedmiocie sprzedaży owego pawilonu została podjęta przez Walne Zgromadzenie Członków uchwała, która dawała Zarządowi stosowne umocowanie. Pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność, że sprzedaż pawilonu nastąpiła poniżej rynkowej wartości. Podstawę określenia ceny stanowiła opinia rzeczoznawcy majątkowego. Zbycie nieruchomości nastąpiło w trybie przetargu, w trakcie którego uzyskano cenę 250.500 zł, wyższą niż określona przez rzeczoznawcę. Sąd nie podzielił argumentacji pozwanej o braku ekonomicznej potrzeby zbywania pawilonu w W.. Przeciwna teza wynikała z zeznań głównej księgowej J. N. która, wskazała, że od około roku budynek stał pusty, w związku z czym konieczne było ponoszenie kosztów jego utrzymania rzędu kilku tysięcy złotych rocznie. Dzięki pozyskaniu środków pieniężnych ze sprzedaży pawilonu, pozwana nie musiała wypowiedzieć lokaty na pokrycie bieżących kosztów utrzymania, przez co nie utraciła zysku z tej lokaty w wysokości około 10.000zł. Nie można uznać, że było to działanie na szkodę Spółdzielni.

3) brał udział w działaniach Zarządu zmierzających do sprzedaży działki przy ul. (...) w O. bez zgody Walnego Zgromadzenia. Sąd uznał, że również tak określona przyczyna nie uzasadnia wykluczenia powoda ze Spółdzielni. Z treści zeznań J. N. wynikało bowiem, że Zarząd nie próbował zbyć tej nieruchomości bez zgody Walnego Zgromadzenia, tj. nie zamieścił informacji o zamiarze sprzedaży, a jedynie rozważał propozycję złożoną przez podmioty zainteresowane. Zdaniem Sądu nie można czynić członkom Zarządu zarzutu z tego względu, że jedynie zastanawiali się nad możliwością przyjęcia oferty, bez jednoczesnego podjęcia konkretnych działań –np. podpisania umowy przedwstępnej. Z treści samej uchwały Rady Nadzorczej nr (...) wynika, że powód „prowadził negocjacje z oferentami”, co nie jest przecież równoznaczne z dokonaniem sprzedaży nieruchomości, a tym bardziej z doprowadzeniem do powstania szkody po stronie pozwanej. Wręcz przeciwnie, rozważanie różnego rodzaju propozycji i podejmowanie rozmów z kontrahentami jest nie tylko uprawnieniem, ale wręcz obowiązkiem Zarządu prowadzącego bieżące sprawy Spółdzielni.

4) nie doprowadził do uruchomienia wielkopowierzchniowego sklepu w O., co w połączeniu ze zlikwidowaniem trzech sklepów (w O. i J.) spowodowało częściowe przejęcie rynku zbytu przez konkurencję pozwanej. Ta przyczyna zdaniem Sądu również okazała się nieuzasadniona, bowiem zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd wspomniane sklepy przynosiły Spółdzielni straty już od kilku lat, co stało się podstawą do podjęcia decyzji o ich zamknięciu. Dwa z tych sklepów zostały wydzierżawione, zaś trzeci w dalszym ciągu stoi pusty. Skoro pozwana Spółdzielnia

prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na uzyskiwanie jak największego zysku, to nie sposób postawić zarzutu Zarządowi, że działa na szkodę pozwanej poprzez ograniczanie jej strat powstałych na skutek utrzymywania nierentownych od kilku lat sklepów.

5) niewłaściwie zarządzał kadrami, co spowodowało znaczny spadek produkcji w piekarni i cukierni, w tym akceptował zwolnienie wieloletniego, dobrego kierownika piekarni - (...) i w jej miejsce zatrudnił J. S., który wcześniej został zwolniony ze Spółdzielni za kradzież. Przyczyna ta jest nieuzasadniona, z uwagi na to, że do zakresu obowiązków K. Z. nie należały sprawy kadrowe, gdyż zajmował się nimi tylko i wyłącznie prezes Zarządu. Brak jest dowodów na to, że powód ingerował lub celowo wpływał na decyzję Zarządu, aby zatrudnić niekompetentną osobę, czym miał działać na szkodę Spółdzielni.

6) doprowadził do wynajmowania przez kilka miesięcy bez zawarcia umowy magazynu przy ul. (...) i nie pobierając z tego tytułu żadnych opłat na rzecz pozwanej. W zakresie tej przyczyny Sąd wskazał, że brak jest na to dowodów.

7) uporczywie nie przestrzegał prawa spółdzielczego i wewnątrzspółdzielczego, zwoływał zebrania Grup Członkowskich świadomie pomijając wszystkich nieprawomocnie wykluczonych członków. W zakresie tej przesłanki Sąd wskazał, że powód przyznał, że część członków nieprawidłowo nie zostało zawiadomionych o zebraniu Grup Członkowskich w 2010 r., mimo że podjęte w stosunku do nich uchwały o wykluczeniu nie były prawomocne. Powyższe było wynikiem zmian przepisu art. 24 § 3 ustawy – Prawo spółdzielcze i jednocześnie zmian § 22 Statutu poprzez precyzyjne określenie, że wykluczenie członka Spółdzielni staje się skuteczne dopiero po upływie wszystkich terminów do zaskarżenia uchwały, względnie po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy przez sąd. Powód wyjaśnił, że nie miał świadomości zmiany dotychczasowych regulacji prawnych. To wyjaśnienie Sąd uwzględnił wskazując, że był on członkiem Zarządu tylko na pół etatu. W rezultacie nie znalazł podstaw do uznania, że nieprawidłowe zwołanie Grup Członkowskich w 2010 r. było spowodowane świadomym, a tym bardziej uporczywym, działaniem powoda, które mogłoby stanowić uzasadnioną przyczynę wykluczenia go z grona spółdzielców.

8) akceptował fałszowanie dokumentacji kadrowo-płacowej w sprawie J. W. i N. K.. Zdaniem Sądu powód nie miał wiedzy o rzekomym niszczeniu umowy o pracę tych osób, co wskazuje na brak podstaw do wykluczenia.

9) w sposób nieprawidłowy podjął uchwałę o przyjęciu w poczet spółdzielców K. W. mimo, że nie spełnił on wszystkich wymogów formalnych. Zdaniem Sądu ewentualne naruszenie przepisów Statutu w tym zakresie nie było wystarczającym powodem wykluczenia, a co najwyżej mogło stanowić przyczynę pozbawienia go funkcji członka Zarządu. Podkreślił, że Rada Nadzorcza stwierdziła nieważność uchwały Zarządu w tej sprawie dopiero 18 lipca 2012 r.- ponad półtora roku od jej podjęcia (29 listopada 2010 r.) i ponad pół roku od podjęcia uchwały o wykluczeniu powoda (8 grudnia 2011 r.).

10) wielokrotnie podważał autorytet Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, a mianowicie w sposób nieuzasadniony zawiadamiał organy ścigania o popełnianiu przestępstw w związku z działalnością pozwanej, czynnie wspierał innych członków w sporządzaniu i wnoszeniu do różnych instytucji zawiadomień o nieprawdziwych zdarzeniach. Sąd ocenił, że zarzut kierowania zawiadomień o nieprawidłowościach w Spółdzielni nie mógł stanowić podstawy wykluczenia. Powodowi zarzucono, że zgłaszał do organów ścigania nieuzasadnione zawiadomienia o popełnieniu przestępstw. Z materiału dowodowego wynika jednak, że mimo umorzenia dochodzenia w sprawie m. in. niezwoływania walnych zgromadzeń Spółdzielni z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu, Prokurator Prokuratury Rejonowej O.-P. w O. potwierdził naruszenie przepisów ustawy – Prawo spółdzielcze. Powyższe oznacza, że zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nie były pozbawione racji. W ocenie Sądu wszczynanie postępowań kontrolnych przez członków Spółdzielni nie może samo w sobie stanowić automatycznej podstawy ich wykluczenia, zwłaszcza w kontekście sporu między członkami oraz chęci zbadania działań organów pod kątem ich prawidłowości. Dopiero składanie oczywiście bezpodstawnych zawiadomień, których celem jest tylko i wyłącznie uniemożliwienie normalnego funkcjonowania organów Spółdzielni i wykonywania podstawowych zadań, może stanowić przyczynę wykluczenia spółdzielcy.

Podsumowując Sąd stwierdził, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało prawdziwości zarzutów podniesionych w treści zaskarżonej uchwały, względnie, nawet gdyby zaistniały, nie zostały spełnione przesłanki określone w § 21 Statutu Spółdzielni i z tych przyczyn powództwo o uchylenie uchwały także zasługiwało na uwzględnienie (niezależnie od wcześniej opisanej przesłanki o charakterze formalnym).

Sąd Okręgowy podkreślił, że cała procedura związana z wykluczeniem powoda była nieprawidłowa, począwszy od niezawiadomienia go o posiedzeniu Rady Nadzorczej z dnia 8 grudnia 2011 r. i tym samym uniemożliwieniu mu podjęcia obrony, nieprzedstawienia dowodów świadczących o prawdziwości stawianych mu zarzutów, a skończywszy na braku zasadności przyczyn wykluczenia.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 42 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze w związku z wyżej przytoczonymi przepisami Statutu, Sąd uchylił zaskarżoną uchwałę nr (...) Rady Nadzorczej z dnia 8 grudnia 2011 r. O kosztach procesu należnych powodowi Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wywiodła pozwana, która zaskarżyła je w całości w całości i zarzuciła:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 24 § 7 ustawy prawo spółdzielcze poprzez błędne zastosowanie i nieuwzględnienie z urzędu wygaśnięcia materialnoprawnego terminu do zaskarżenia przez powoda uchwały o wykluczeniu go z członków pozwanej Spółdzielni;

- § 22 ust. 3 Statutu (...) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że: brak pouczenia członka Spółdzielni o tym, że jeśli Walne Zgromadzenie nie wypowie się w przedmiocie odwołania członka od uchwały Rady Nadzorczej w terminie roku od daty wniesienia, wykluczony członek ma prawo zaskarżyć uchwałę do Sądu w terminie 6 tygodni, licząc od dnia, kiedy upłynął termin jednego roku, powoduje nieważność uchwały, podczas gdy Rada Nadzorcza nie ma obowiązku pouczać spółdzielców o dalszych możliwościach postępowania w sytuacji, gdy Walne Zgromadzenie dopuści się zwłoki w rozpoznaniu odwołania spółdzielcy;

- art. § 21 ust 2 Statutu (...) oraz art. 24 § 2 prawa spółdzielczego poprzez jego błędną wykładnię i ustalenie, iż nieprzestrzeganie przez powoda Statutu i Prawa spółdzielczego nie nosiło znamion uporczywości, a tym samym, nie było podstaw do wykluczenia go z członków pozwanej Spółdzielni.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie prze Sądem I i II instancji .

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy poczynił bardzo dokładne, poparte szczegółową analizą całości materiału dowodowego ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i uznaje za własne. Również skarżący nie kwestionował trafności tych ustaleń w zakresie przebiegu procedury wykluczenia powoda ze Spółdzielni oraz wewnątrzspółdzielczego trybu odwoławczego.

Główny zarzut apelacji koncentrował się na zakwestionowaniu prawidłowości poglądu Sądu Okręgowego, co do dochowania przez powoda ustawowego terminu zawitego do zaskarżenia uchwały. Pozwana Spółdzielnia konsekwentnie od początku postępowania stała na stanowisku, że Sąd nie był uprawniony do badania merytorycznej zasadności uchwały z uwagi na upływ terminu do jej zaskarżenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafne są zarzuty pozwanego kwestionujące pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, że dokonanie wadliwego pouczenia o sposobie zaskarżenia uchwały nie powoduje rozpoczęcia biegu terminu do

jej zaskarżenia. Stanowisko prezentowane przez skarżącą znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w odniesieniu do środków zaskarżenia prezentował pogląd, zgodnie z którym niepouczenie albo błędne pouczenie strony działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia nie ma wpływu na rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia tego środka, może natomiast uzasadniać wniosek o przywrócenie terminu do jego wniesienia. Wyraźne brzmienie przepisów regulujących bieg terminów do wniesienia środka zaskarżenia, uzależnia bowiem rozpoczęcie biegu tego terminu od określonego zdarzenia, którym jest doręczenie stronie orzeczenia, a nie od dokonania pouczenia. (por. uchwała Sądu Najwyższego Izby Cywilnej oraz Pracy i (...) z dnia 22 listopada 2011 r., III CZP 38/11, OSNC 2012/5/56 oraz z dnia 16 maja 2007 r., III CZP 34/07, a także postanowienia z dnia 30 września 1998 r., I CKN 375/98 - nie publ.; z dnia 21 grudnia 2001 r., I PZ 94/01 - nie publ.; z dnia 23 czerwca 2004 r., V CZ 55/04 - nie publ.). Powyższe orzeczenia dotyczą, co prawda środków zaskarżenia, natomiast zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma żadnych racjonalnych argumentów, które uzasadniałyby odejście od powyższego stanowiska w przypadku zaskarżania uchwał organów Spółdzielni.

Zwrócić też należy uwagę, że w doktrynie i orzecznictwie podkreśla się także, że doręczenie orzeczenia bez stosownego pouczenia nie oznacza wadliwości doręczenia orzeczenia, ponieważ doręczenie orzeczenia i doręczenie pouczenia stanowią odrębne czynności procesowe. O wadliwym doręczeniu można mówić tylko w przypadku naruszenia przepisów o doręczeniach (art. 131-147 k.p.c.) a nie gdy doręczono orzeczenie bez odpowiedniego pouczenia (zob. orzeczenie SN z dnia 13 stycznia 1960 r., I CZ 3/59, OSPiKA 1960, nr 1, poz. 9). Rozważania te, wprawdzie poczynione na kanwie regulacji procesowych, zachowały aktualność również do sytuacji regulowanych przepisami prawa materialnego.

W świetle powyższego brak jest podstaw do twierdzenia, że doręczenie uchwały Rady Nadzorczej bez odpowiedniego pouczenia nie stanowiło skutecznego doręczenia - rozpoczynającego bieg terminu do wniesienia powództwa do sądu. Również art. 42 § 7 pr. sp., który - na mocy art. 24 § 6 pkt 2 pr. sp. - znajduje odpowiednie zastosowanie do zaskarżania uchwał Rady Nadzorczej stanowi, iż w sytuacji, gdy ustawa lub statut wymagają zawiadomienia członka o uchwale, termin sześciotygodniowy biegnie od dnia tego zawiadomienia dokonanego w sposób wskazany w statucie. A contrario należy przez to rozumieć, że jeśli organ spółdzielni nie doręczył członkowi uchwały na piśmie albo uchwała nie zawiera uzasadnienia (które z racji art. 24 § 6 pkt 2 pr. sp. stanowi wymóg ustawowy), termin do zaskarżenia uchwały biegnie dopiero od momentu właściwego doręczenia. Wniosek taki należy też wysnuć z brzmienia § 22 ust. 3 statutu spółdzielni, który nakłada na Radę Nadzorczą obowiązek zawiadomienia w terminie 2 tygodni członka o podjęciu uchwały o wykluczeniu wraz z uzasadnieniem. Wprawdzie w kolejnym zdaniu tego ustępu zaznaczono, że zawiadomienie powinno zawierać pouczenie o prawie odwołania się i o skutkach nieodwołania, jednakże ten zapis nie powinien być, zdaniem Sądu Apelacyjnego, odczytywany jako bezzwzględny warunek skuteczności doręczenia uchwały. Wynika to choćby z zestawienia zwrotów o obowiązku Rady (w przedmiocie doręczenia uchwały wraz z jej uzasadnieniem) i o powinności (pouczenia o sposobie zaskarżenia uchwały). O ile zatem uchybienie kategorycznemu nakazowi zawiadomienia o treści uchwały wraz z uzasadnieniem będzie miało ten skutek, że nie otworzy się w ogóle termin do wniesienia stosownego powództwa do sądu, o tyle uchybienie powinności pouczenia winno być rozpatrywane w kategoriach braku zawiadomienia członka spółdzielni w uchybieniu terminowi do zaskarżenia uchwały.

Trafny jest zatem zarzut pozwanej, że zaskarżenie przez powoda uchwały Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 8 grudnia 2011 r. nastąpiło z uchybieniem terminu ustawowego i statutowego, bowiem termin ten upływał 10 lutego 2013r.

Stosownie do art. 24 § 6 pr. spółdzielczego, jeżeli według treści statutu organem właściwym w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka spółdzielni jest rada nadzorcza, członek spółdzielni ma prawo odwołania się od tej uchwały do walnego zgromadzenia (w terminie określonym w statucie) bądź też może zaskarżyć uchwałę do sądu w terminie sześciu tygodni od dnia doręczenia członkowi uchwały z uzasadnieniem. Wskazany przepis nie nakłada wymogu wyczerpania w pierwszej kolejności postępowania wewnątrzspółdzielczego, ale przyznaje członkowi prawo wyboru: przedłożenia swej sprawy organowi spółdzielni albo od razu skierowania jej do sądu. Gdy członek spółdzielni zdecyduje się na zainicjowanie postępowania wewnątrzspółdzielczego, a wniesione przez niego odwołanie nie zostanie rozpoznane w statutowo przewidzianym terminie, wówczas sześciotygodniowy termin do zaskarżenia do sądu uchwały

radę nadzorczą, o którym mowa w art. 24 § 6 pkt 2 pr. sp. - biegnie od dnia, w którym odwołanie powinno być najpóźniej rozpatrzone (art. 24 § 7 pr. sp.). W myśl § 52 ust. 6 Statutu (...) odwołanie w sprawie wykluczenia lub wykreślenia członka winno być rozpatrzone na najbliższym walnym zgromadzeniu, jednakże w każdym razie, termin rozpatrzenia nie może być dłuższy niż rok od dnia wniesienia odwołania. W razie bezskutecznego upływu tego rocznego terminu, członkowi przysługuje prawo wniesienia powództwa do sądu w ciągu sześciu tygodni. Roszczenie o rozpoznanie sprawy w postępowaniu sądowym wygasa zatem po upływie roku i sześciu tygodni od dnia wniesienia odwołania do walnego zgromadzenia.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że trafny jest pogląd prawny pozwanej, zgodnie z którym, skoro powód odwołał się od uchwały 30 grudnia 2011 r., roczny termin do rozpoznania uchwały przez Walne Zgromadzenie upływał 30 grudnia 2012 r. Bezskuteczny upływ tego terminu uprawniał powoda do zaskarżenia uchwały w terminie 6 tygodni od daty upływu terminu rocznego, czyli do 10 lutego 2013 r. Powód tymczasem wniósł pozew do Sądu w dniu 8 kwietnia 2013 r. Podkreślić należy, że termin do zaskarżenia uchwały jest terminem prawa materialnego, a co za tym idzie - nie może on zostać skrócony ani wydłużony na podstawie decyzji organu procesowego (np. przez przywrócenie terminu) ani w drodze czynności strony.

Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku uchybienia terminowi do zaskarżenia uchwały wyłączona jest możliwość merytorycznego rozpoznania sprawy. Zgodnie z art. 42 § 8 praw spółdzielczego, do którego stosowania odsyła art. 24 § 6 tej ustawy, Sąd może nie uwzględnić upływu terminu, o którym mowa w § 6, jeżeli utrzymanie uchwały walnego zgromadzenia w mocy wywołałoby dla członka szczególnie dotkliwe skutki, a opóźnienie w zaskarżeniu tej uchwały jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i nie jest nadmierne. Zastosowanie powyższego przepisu pozostawione jest uznaniu sądu i zależy od wykazania okoliczności przewidzianych tą regulacją.

W tym przypadku Sąd trafnie ocenił, że opóźnienie nie było nadmierne. Należy oceniać w kontekście destabilizacji stosunków w spółdzielni, która powinna mieć zachowaną pewność, co do tego kto jest jej członkiem. Od tego bowiem może zależeć ważność podejmowanych przez jej kolegialne organy uchwał: kwestia odpowiedniego quorum, liczenia głosów; ewentualnie powinno być bądź brak powinno być czynienia określonych świadczeń na rzecz tej osoby. W ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro pozwana nie podnosiła, że doszło do tego typu perturbacji, należy przyjąć, że z natury rzeczy zaledwie dwumiesięczne opóźnienie tą pewnością nie zachwiało w stopniu godzącym w jakikolwiek sposób w interesy Spółdzielni. Analiza drugiej przesłanki w postaci szczególnie dotkliwych skutków dla członka, prowadzi do niebudzącego wątpliwości przekonania, że wykluczenie z członkostwa jest najdotkliwszą sankcją, jaka może spotkać spółdzielcę w relacjach ze Spółdzielnią. Kwestia ta nie wymaga zatem dalszych rozważań. Została spełniona również trzecia przesłanka pozwalająca na skorzystanie z dobrodziejstwa art. 42 § 8 prawa spółdzielczego w postaci wystąpienia usprawiedliwionych opóźnień, wyjątkowych okoliczności. Przy analizie tej przesłanki należy wziąć pod uwagę niepełne, a przez to wadliwe pouczenie powoda o sposobie zaskarżenia uchwały. Został bowiem pouczone wyłącznie o możliwości i terminie zaskarżenia uchwały w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym. O wyjątkowości jego przypadku świadczy także zachowanie organów Spółdzielni po wniesieniu odwołania w tym postępowaniu. Nie ma przy tym znaczenia, że powód będąc uprzednio członkiem Zarządu mógł i powinien znać procedurę zaskarżania uchwał. Dokonanie właściwego i pełnego pouczenia jest obowiązkiem organów statutowych Spółdzielni i powinno być tej nie wyłącza przekonanie co do świadomości danego podmiotu, jeśli chodzi o zakres przysługujących mu praw. Z prawidłowych i niekwestionowanych w tej części ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że już po wniesieniu odwołania ze strony pozwanej Spółdzielni nie została zachowana podstawowa zasada lojalności i uczciwości wobec członka w rozpoznaniu jego sprawy. Działania organów Spółdzielni ewidentnie zmierzały do tego, aby odwołanie powoda nie zostało rozpoznane w statutowym terminie 12 miesięcy. Przekonują o tym następujące okoliczności: niezwoływanie Walnego Zgromadzenia przez długi czas, co było podstawą prowadzenia postępowania karnego w tym przedmiocie; wielokrotne zrywanie posiedzeń Walnego Zgromadzenia przejawiające się opuszczaniem obrad przez część członków Spółdzielni po przegłosowaniu interesujących ich kwestii, a przed przystąpieniem do głosowania nad odwołaniami wykluczonych członków, skutkujące brakiem wymaganego quorum, przez co stawało się niemożliwe podjęcie prawnie skutecznej uchwały; pomijanie w porządku obrad punktu dotyczącego rozpatrzenia odwołania od uchwał. Działania takie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i godzą w istotę funkcjonowania Spółdzielni, której celem

jest działanie w interesie członków (art. 1 § 1 prawa spółdzielczego). Na pełną aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego, że odpowiedzialność za to ponosi Spółdzielnia i z tego rodzaju zachowań w stosunku do osoby działającej w zaufaniu do organów statutowych nie może wyprowadzać korzystnych dla siebie skutków prawnych.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, dokonując wprawdzie odmiennej od zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny prawnej, że są spełnione wszystkie przesłanki, aby przyjąć, że zachodzą wyjątkowe okoliczności, które dawały podstawę do tego, żeby Sąd merytorycznie zapoznał się z przyczynami odwołania i rozważył ich zasadność.

Jeśli chodzi o samą ocenę zasadności wykluczenia powoda wskazać trzeba, że przyczyny i tryb wykluczenia członka ze spółdzielni reguluje art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego. Chodzi tu o sytuacje, w których z winy umyślnej członka lub z powodu rażącego niedbalstwa jego dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami. Statut określa zaś szczegółowo przyczyny wykluczenia, wskazując m.in.: prowadzenie konkurencyjnej działalności, uporczywe uchylanie się od obowiązku wniesienia wpisu lub udziału, utratę wymaganych warunków członkostwa, działanie na szkodę Spółdzielni lub uporczywe naruszanie postanowień Statutu, regulaminów i innych uchwał organów Spółdzielni (§ 21 ust. 2). Postępowanie członka, dające podstawę do wykluczenia, musi być zatem zawinione co najmniej w stopniu rażącego niedbalstwa. Ciężar dowodu istnienia podstaw do wykluczenia zawsze spoczywa na Spółdzielni, stosownie do reguły art. 6 k.c., stąd ma ona obowiązek udowodnienia, że istniały podstawy wykluczenia wskazane w statucie.

Podstawy wykluczenia ze Spółdzielni bezsprzecznie mieszczą w sobie element ważnych przyczyn, skoro prowadzą do stosowania tak ostatecznego środka, który nie powinien być nadużywany i może być stosowany tylko w sytuacjach krańcowych, gdy z winy członka spółdzielni nie można pogodzić jego dalszego pozostawania w spółdzielni z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Wprawdzie z akt sprawy bezsprzecznie wynikało, że powód i członkowie aktualnych władz Spółdzielni pozostają w konflikcie, ale spór ten nie może przekładać się na ocenę, iż zaistniała przesłanka wykluczenia. Sąd Okręgowy w bardzo obszernym i wyczerpującym uzasadnieniu odniósł się do wszystkich wskazanych w uchwale Rady Nadzorczej przyczyn, które miały uzasadniać wykluczenie powoda i uznał, że żadna ze wskazanych przyczyn nie uzasadniała wykluczenia K. Z. ze Spółdzielni. Wobec wyrażonej na wstępie aprobaty dla tych ustaleń nie ma potrzeby ponownego przytaczania ich w tym miejscu.

Treść apelacji wskazuje, że ocena zaprezentowana przez Sąd pierwszej instancji jest w zasadzie aprobowana również przez pozwanego, poza jedną przyczyną dotyczącą tego, że powód będąc jeszcze prezesem Spółdzielni naruszał prawa innych członków nie zawiadamiając ich o terminach posiedzeń grup członkowskich, kiedy nie byli jeszcze prawomocnie wykluczeni ze Spółdzielni, bo toczyło się jeszcze postępowanie wewnątrzspółdzielcze lub sądowe. Powyższa okoliczność nie może być jednak oceniana pod kątem uporczywości. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego, że było to działanie zawinione, ale nieumyślne. O winie umyślnej można mówić wówczas, gdy stosunek psychiczny członka do jego czynu jest świadomy, a ponadto gdy dany członek, mając świadomość szkodliwości skutku swojego postępowania, chce tego dokonać lub godzi się na to. Z rażącym niedbalstwem mamy do czynienia wtedy, gdy członek spółdzielni nie zachował staranności, jakiej można wymagać, mimo że możliwość wystąpienia skutku mógł przewidzieć. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2 września 2014 r., I ACa 387/14). Generalnie aprobując przedstawione powyżej stanowisko zastrzec należy, że samą powinność przewidywania skutku łączyć można z szeroko rozumianym niedbalstwem. Aby uznać, że było rażące, powinność ta powinna być oczywista dla każdej osoby znajdującej się w podobnej sytuacji, jak poddawana ocenie, zatem wiązać się z przekroczeniem elementarnych zasad starannego postępowania obowiązujących członka spółdzielni.

Powód tłumaczył się, że przyczyną takiego zachowania było przeoczenie przez niego nowelizacji prawa spółdzielczego, która miała miejsce w 2005r. Kierował się w swoich działaniach błędnym przeświadczeniem opartym, na wcześniejszej regulacji prawnej, że takie osoby nie powinny brać udziału w posiedzeniach organów Spółdzielni. Powyższe może go dyskwalifikować go jako członka zarządu Spółdzielni, od którego należy oczekiwać znajomości obowiązujących regulacji prawa spółdzielczego, w tym bieżącego śledzenia zmian ustawowych w tym obszarze. Natomiast ta okoliczność nie powinna wpływać na ocenę jego postępowania jako członka w stopniu uzasadniającym wykluczenie ze Spółdzielni. To bowiem jest uzasadnione jedynie w przypadku, gdy konkretne, zawinione zachowanie członka

spółdzielni powoduje, że jego dalsze pozostawanie w Spółdzielni będzie nie do pogodzenia z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny w konsekwencji przeprowadzenia zaprezentowanej powyżej analizy, podziela w całej rozciągłości ocenę Sądu Okręgowego, że nie sposób takich cech przypisać postępowaniu opisanemu we wskazanej powyżej, jedynej spornej na tym etapie, przyczynie wykluczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzekł zaś na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Koszty zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 11 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.